

NASZ TYGODNIK

PISMO ILUSTROWANE SPOŁECZNO-LITERACKIE

MIŁOŚCIWE LATO.

Papież Bonifacy VIII w celu zaznaczenia potęgi i wieczności Kościoła, ustanowił w r. 1300 uroczystość „Roku Jubileuszowego”, zwanego po łacinie „Santo Anno”, zaś w dawnej Polsce „Miłościwem Latem”. To postanowienie papieskie było jakby nawiązaniem do tradycji starego zakonu, w którym, według prawa mojżeszowego, każdy pięćdziesiąty rok był obchodzony uroczystie, jako święty rok jubileuszowy. W roku takim umarzano zaległe długi, niewolnicy odzyskiwali wolność i naprawiano krzywdy; był to bowiem nakazany rytuałem okres miłości, spokoju, sprawiedliwości i zadośćuczynienia za popełnione winy i nadużycia. W Kościele Katolickim Rok Jubileuszowy miał przypadać co 100 lat, następnie zaś skrócono ten termin do 50, a wreszcie i tę liczbę zmniejszono do lat 25.

Rok bieżący jest właśnie takim Rokiem Świętym. W ciągu tych kilku wieków z najrozmaitszych powodów obchodów takich odbyło się zaledwie dwadzieścia jeden.

Uroczystości „Miłościwego Lata” zaczynają się otwarciem przez Ojca Ś-go w Wigilję 24 grudnia zamurowanych Drzwi Świętych w Bazylice Ś-go Piotra, które pozostają otwarte przez rok cały, by zamknąć się następnie znowu na ćwierć wieku. Odbywa się to z nadzwyczajnym przepychem według ceremonjału, ustanowionego kilkaset lat temu. Papież w otoczeniu wszystkich kardynałów, duchowieństwa oraz gwardji przybocznej w tradycyjnych strojach, w uroczystej procesji, przy dźwiękach trąb i odgłosie dzwonów, zostaje przeniesiony pod baldachimem z Kaplicy Sykstyńskiej przed zamurowane „Porta Sancta”, na których widnieje zdala czarny znak krzyża. Wszystkie inne drzwi bazyliki są w tej chwili zamknięte. Zszedłszy z tronu, uderza w nie trzykrotnie trzymanym w rękę, złotym młotkiem, mówiąc jednocześnie: „Niechaj będą otwar-

te drzwi sprawiedliwości”, poczem spada z nich krzyż, zasłaniający wejście, a mularze szybko rozbierają mur. Trzymając krzyż w jednej ręce, a zapaloną świecę w drugiej, Ojciec Święty wraz z otoczeniem przechodzi przez otwarte drzwi do bazyliki, udzielając zebranim swego błogosławieństwa. Po przejściu orszaku, wierni rozchwytują na pamiątkę gruz i cegły, pozostałe po odmurowanych drzwiach świętych. Cała ta uroczystość, odbywająca się wśród nadzwyczajnego przepychu i powagi, pozostawia na obecnych niezatarte wrażenie.

Równocześnie podobnego otwarcia drzwi w innych bazylikach Rzymu dokonywują kardynałowie. Uroczystości jubileuszowe trwają przez rok cały, podczas których wierni dostępują specjalnych odpustów.

Rok Święty, będąc jedną z największych uroczystości w Kościele Katolickim, gromadzi zawsze w murach Wiecznego Miasta tysiące pielgrzymów, którzy doń przybywają z całego świata. Dawniej dążono tam całymi miesiącami wśród niewygód i niebezpieczeństw. Jednym z najwspaniałej obchodzonych lat jubileuszowych był rok 1600, który ściągnął przeszło dwa miliony pątników, co na ówczesne stosunki było olbrzymią liczbą.

W roku bieżącym przewidują przybycie do Rzymu około czterech milionów pielgrzymów, zaś z samej Polski — około ośmiu tysięcy, w czym samej młodzieży szkolnej przeszło tysiąc.

Obecny Rok Święty zdaje się być proroczym dla Ojczyzny naszej, przepowiadając jakby przyszły rozwój i potęgę Polski. W roku tym, gdy na Stolicy Apostolskiej zasiada Papież Pius XI, zwany „Papieżem Polaków”, został podpisany, jakby pod specjalnym błogosławieństwem Boskiem, konkordat między Watykanem, a Polską. Jest to dla nas bardzo ważne zdarzenie, gdyż normuje zasadniczo stosunki Kościoła



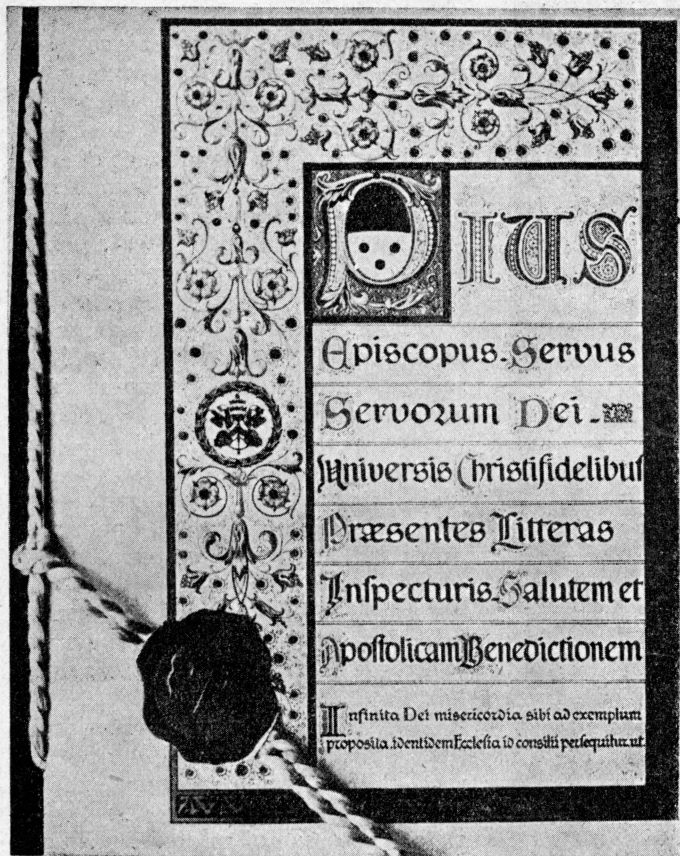
Papież Pius XI.

Katolickiego do Państwa Polskiego. Podpisanie konkordatu podniosło powagę Polski nazewnątrz, wewnątrz zaś kraju dla milionów katolików, obywateli polskich, jest nakazem moralnym zrozumienia tej wspólnoty, jaką łączy Kościół Rzymski z wierną swą córą — Polską.

I w roku tym miłościwym, gdy tysiące z nas modlić się będzie u grobu Świętego Piotra, niechaj popłyną z serc ich gorących serdeczne, a korne błagania do stóp tronu Pana Najwyższego, by zlał łaski swe i błogosławieństwa zarówno na Kościół nasz święty, jak i na Ojczyznę naszą, które oby stanowiły zawsze nierozdzielna całość po wsze czasy, aż do końca świata i wspólnymi siłami dopomogły do zapanowania Królestwa Bożego na ziemi.

W. Z.

Do Rzymu w drogę za drugimi spieszę,
Żeby pod bramą upadłszy Piotrową,
Od braci mojej zanieść wierne słowo,
Temu starcowi, co bram Niebios strzeże
I na klęczkach pełzając, zawołać: wierze!
Lenartowicz.



Fot. Illustracja.

BULLA PAPIESKA,
ogłaszająca jubileuszowy
Rok Święty 1925.



Fot. Illustracja.

Kardynał Marchetti Salvaggiani udziela przedstawicielom prasy wyjaśnień o uroczystościach Roku Świętego. Rok Święty obudził powszechne zainteresowanie nie tylko w świecie katolickim, lecz również i wśród protestantów. Na uroczystości otwarcia Roku Świętego i Wystawy Misyjnej przybyli przedstawiciele prawie wszystkich większych państw, szczególnie zaś Anglicy i Amerykanie.

„ŚWIĘTY ROK“.

O roku ów! O roku wielki, święty...
Radośnie wita Cię weselny pieśni ton,
Do naszych serc Ty wnosisz, niepojęty
Jakowąś moc... Grzmisz, by śpizowy dzwon...

Witały Cię, pobożne tłumów modły
I w lazury strop kadzielnic buchał dym
Przez cały świat pielgrzymów rzesze wiodły
Ku szczytom wzgórz — gdzie święty widniał Rzym...

Rozchwiały się wojenne krwawe mity...
Po latach burz — pokoju dźwięczy zew
I wieśniak już tam zbiera plon obfity
Na łanach swych — gdzie ongiś posiał krew...

O roku ów! Po latach wielkiej wojny
Co niesiesz nam?... Ziszczenie cudnych snień,
Czy nowy grom?... lud czeka niespokojny
Lecz wierzy wszak, że nastał święty dzień...

Stefan Łoś.

WIECZNE MIASTO.

Rzym, wiekowa stolica świata całego jest nią i dziś dla milionów katolików, ze względu na miejsce pobytu w nim Namiestnika Chrystusowego. Założony według podania przez Romulusa w VIII w. przed Chrystusem, dzięki swemu położeniu, dzielności i zdolnościom mieszkańców, stał się ogniskiem potężnego państwa Rzymskiego, obejmującego w swym władaniu cały ówczesny świat cywilizowany.

Okres n a r o d z e n i a Chrystusa Pana był punktem kulminacyjnym w rozwoju Państwa Rzymskiego. Świetne to były czasy najwyższej potęgi militarnej, terytorjalnej i umysłowej, podczas której Urbs Roma doszła do najwyższego rozkwitu, licząc przeszło milion mieszkańców i rozrastając się wszędy i wzdłuż zapełniło się wewnątrz i na przedmieściach wspaniałymi budowlami pogańskich świątyń, gmachów publicznych i pałaców prywatnych, po których dziś pozostały tylko ruiny i zwaliska, budzące w nas jednak zachwyt i podziw.

Chrześcjanizm, choć narodził się w Palestynie, lecz nie uznany przez większość żydów, w Rzymie znajduje odpowiednie podłoże, na którym mimo strasznych prześladowań, rozwija się i potężnieje, tak, że założona przez Ś-go Piotra gmina chrześcijańska, z czasem obejmuje cały ówczesny świat znany i stąd, najpierw z ukrycia, a potem już jawnie, rozkazując całemu Chrześcijaństwu — pierwszy biskup świata, biskup rzymski — papież! To też Rzym dla nas jest podwójnie drogi, niby druga ojczyzna własna, bo nietylko jako główne źródło cywilizacji naszej, ale przede wszystkim, jako kolebka naszej Wiary Ś-tej, która tu się wzmocniła, tu rozrosła i stąd rozeszła na całą ziemię. Zroszony krwią tysięcy męczenników, którzy woleli zginąć w cierpieniach, niż wyrzec się nauki Chrystusa, stał się dla nas miastem świętem.

Z biegiem wieków zniewieściałe w bogactwie

i wygodach Imperjum Rzymskie, staje się łupem najeźdźców z północy - wschodu. Pod ciosami barbarzyńców leżą przepyszne gmachy, płoną w pożodze ognia niezrównane i bezcenne arcydzieła architektury i innych sztuk pięknych. Rzym starożytny upada bezpowrotnie.

Z upadku podnosi go z czasem chrześcijaństwo. Rzym ze stolicy państwa pogańskiego staje się z czasem stolicą prześladowanego przezeń chrześcijaństwa. I znowu odżywa, rozkwita, zdobi się i potężnieje, ale już inną potęgą, z nowej wiary płynącą, potęgą ducha. Powstają w nim olbrzymie budowle, wznoszą się kościoły, ozdobione wewnątrz przedziwnymi arcydziełami malarstwa i rzeźby. Pozostałe resztki wspaniałej sztuki służą za pierwowzór, głęboka, słodka idea Chrystusa daje natchnienie. Rodzą się geniusze i z rąk ich pod protektoratem papieża i książąt wychodzą wiekopomne cuda, którymi zdobią świątynie chrześcijańskie i pałace możnowładców.

Największy i najpotężniejszy z kościołów świata, Bazylika Ś-go Piotra, Watykan, zamek Ś-go Anioła — to ozdoby nowoczesnego Rzymu. Posiada on także nieprzebrane bogactwa w postaci bibliotek i muzeów, gromadzących wszystko to, co duch twórczy świata całego przez tyle wieków wydał.

Po upadku państwa kościelnego, Rzym przestał być stolicą świecką papieża, ale nabrał tem większej mistycznej potęgi, pozostawszy tylko duchową stolicą całego świata

katolickiego, symboliczną stolicą Królestwa Bożego na ziemi. Z niej też, choć bez terytorjów, bez dóbr doczesnych, bez potęgi militarnej, namiestnik Chrystusowy, Ojciec Święty panuje nad całą kulą ziemską, władza jego sięga wszędzie, gdzie są wyznawcy Wiary Świętej i żaden inny monarcha nie może się poszczycić tak wielką liczbą wiernych poddanych, jak On.

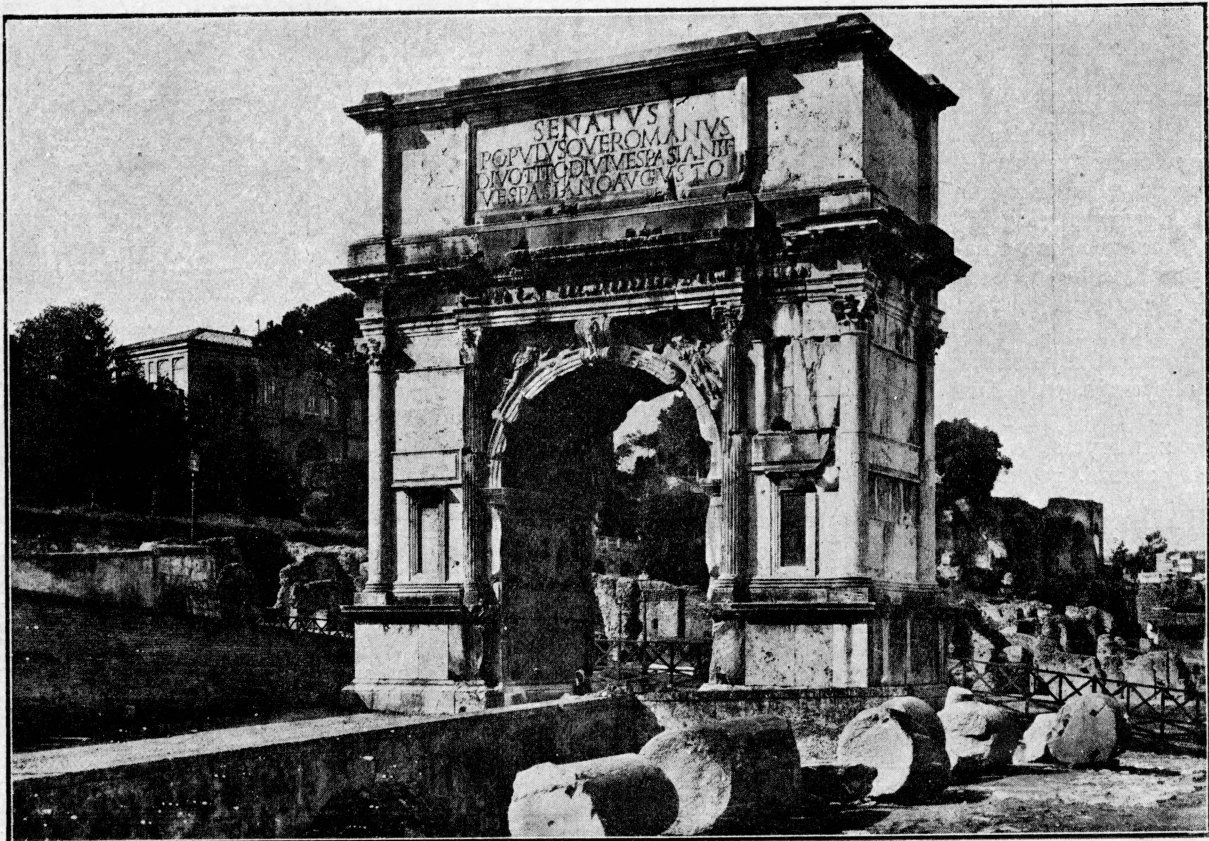
H. Kamocka.



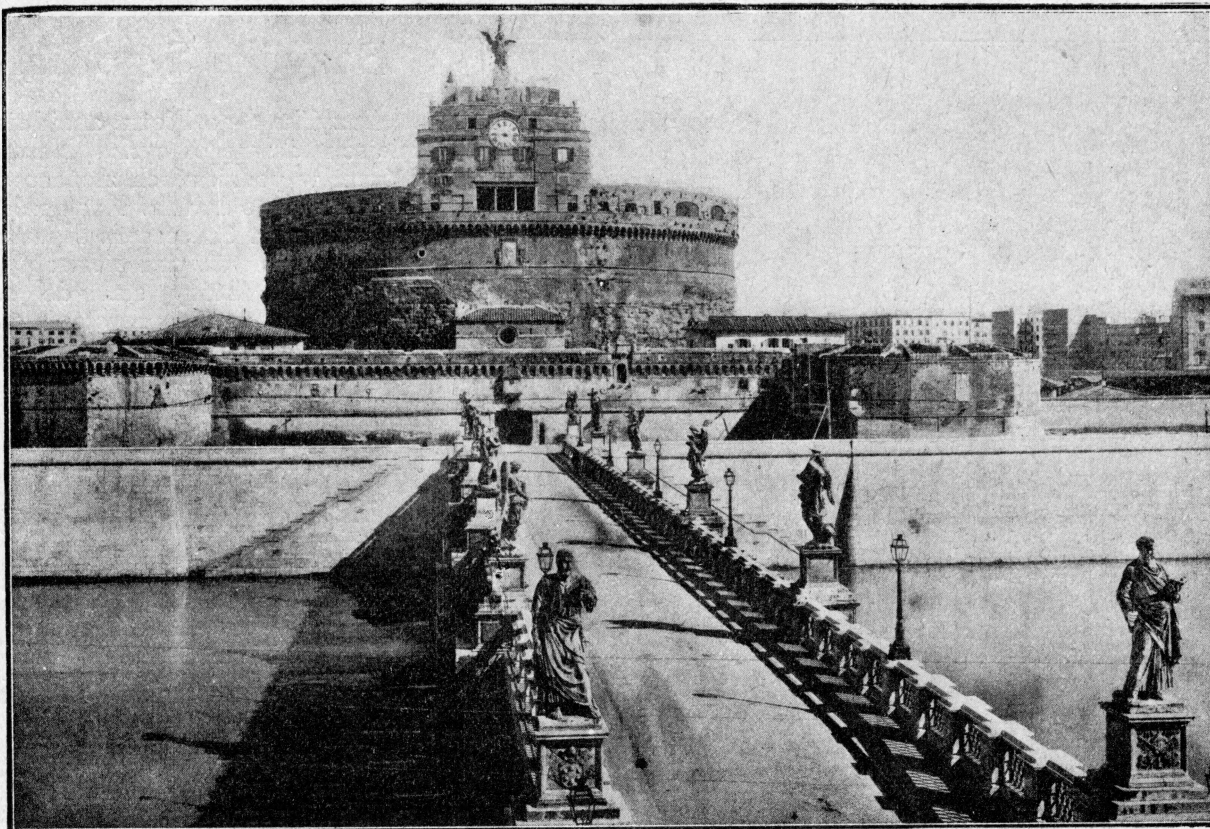
WIDOK NA KOŚCIÓŁ Ś-go PIOTRA Mal. S. Łos.
Z WILLI KAWALERÓW MALTAŃSKICH.



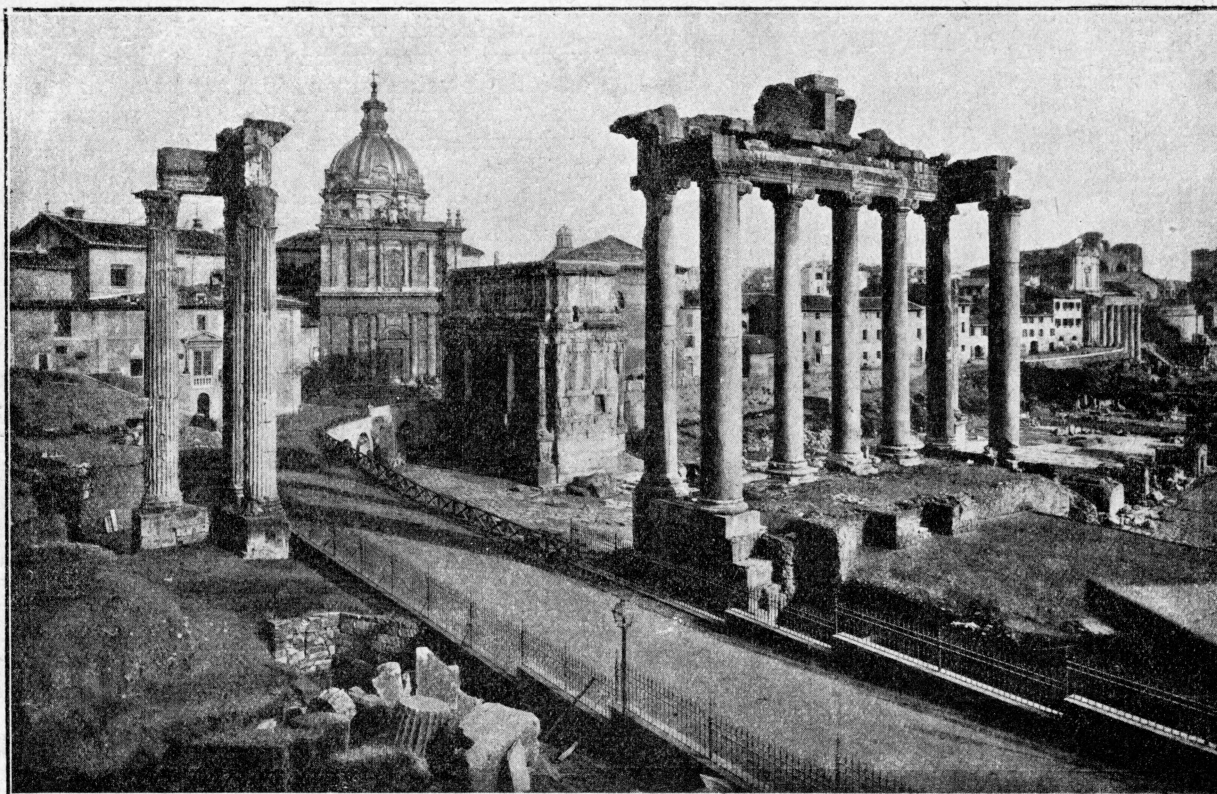
Widok z kopuły Bazyliki Ś-go Piotra na plac Ś-go Piotra i Rzym.



Łuk tryumfalny Tytusa.



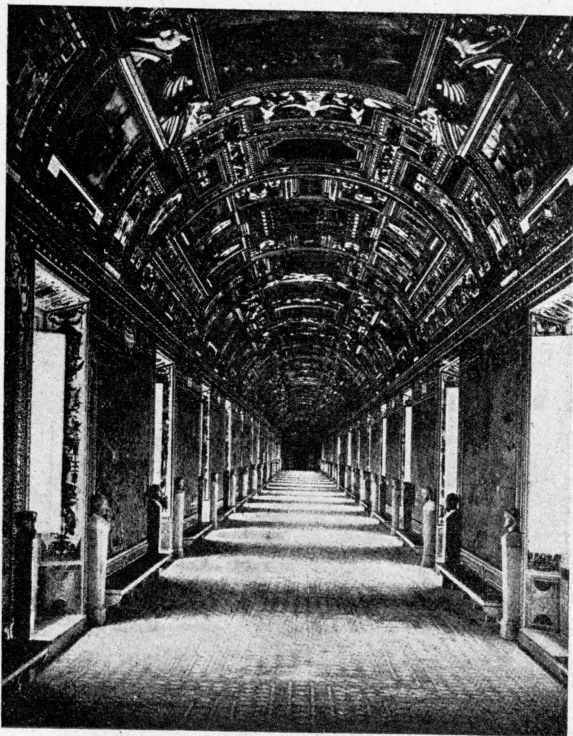
Zamek i most Ś-go Anioła, przerobiony ze wspaniałego grobowca, jaki wznosił sobie w r. 130 cesarz Adrjan, był twierdzą Rzymu i więzieniem. Na szczycie zamku znajduje się posąg Ś-go Michała Anioła. Zamek jest połączony korytarzem z Watykanem.



Ruiny starożytnego Rzymu — Forum Romanum.



Widok na Bazylikę Ś-go Piotra od strony placu.



GALERJA MAP.

Jedna z piękniejszych w Watykanie z malowidłami przedstawiającymi mapy poszczególnych części Włoch, ozdobiona wspaniałymi malowidłami i 80 popiersiami dłuta znanych artystów.

Bazylika Ś-go Piotra.

Bazylika Ś-go Piotra znajduje się na miejscu dawnego cyrku Nerona, pod którym w podziemiach złożono pierwotnie ciało Ś-go Pawła. Następnie w tym miejscu, w r. 324 cesarz Konstanty założył fundamenta pod pierwotny kościół Św. Piotra, który stał do r. 1450. W sześć lat potem przystąpiono do budowy nowego kościoła i dzięki energii oraz ofiarności Michała Anioła Buonarrotti, opracowano plan bazyliki i przystąpiono do jego wykonania. Ukończono budowlę w r. 1626. Trwała ona 170 lat.

Fasada tej największej i najpiękniejszej ze świątyń świata jest długa przeszło 112 mtr., a wysoka na 44 mtr. Fronton ozdobiony jest pięciometrowymi postaciami Chrystusa i 12 apostołów. Bazylika imponuje swą potęgą i ogromem oraz artyzmem, przejawiającym się w najdrobniejszych szczegółach.

W Bazylice znajdują się drzwi, zwane Porta Cancta, które z wyjątkiem Roku Jubileuszowego są stale zamurwane.

Przed kościołem widzimy wspaniały Plac Ś-go Piotra o kształtach eliptycznych, ozdobionych szeregiem kolumn (284) i słupów (88). Nad balustradą zaś znajduje się 192 olbrzymich, czterometrowych posągów różnych świętych.

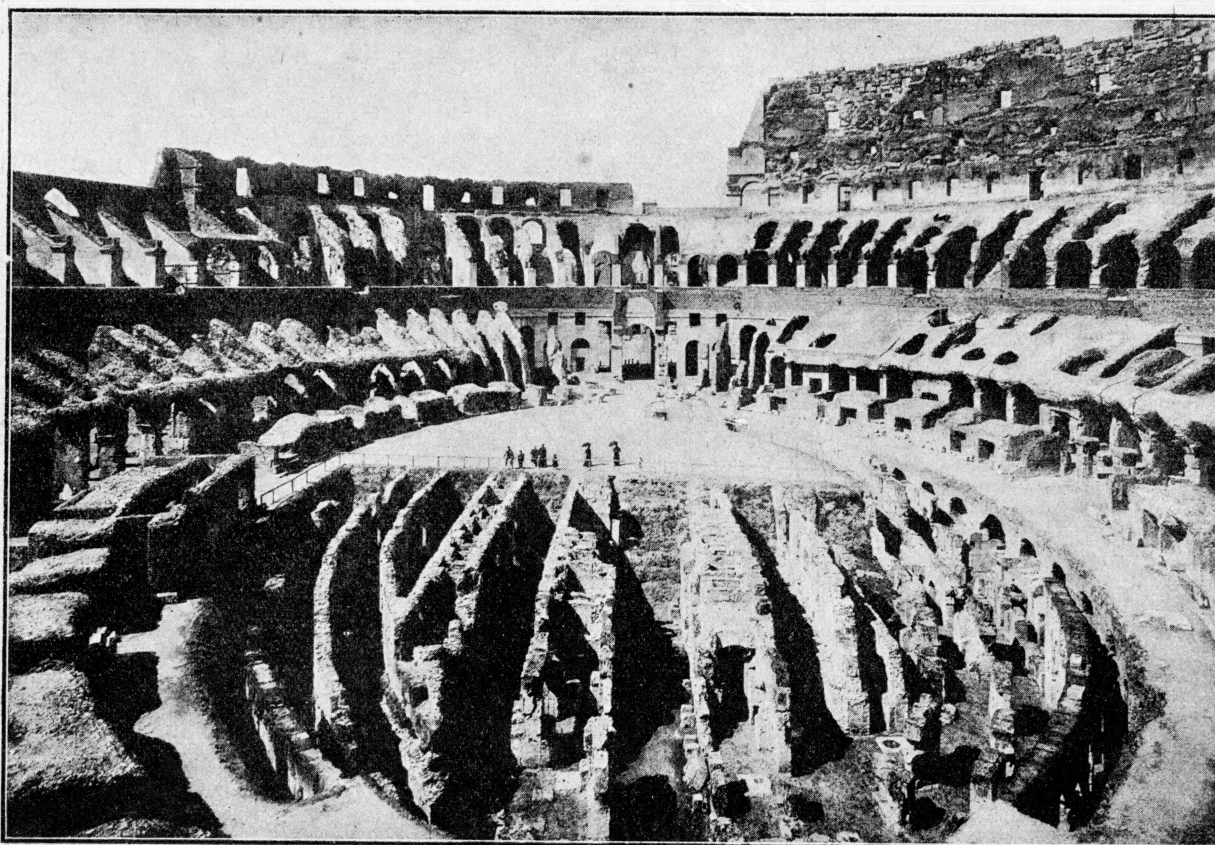
Na środku placu stoi wielki 28 m. obelisk, sprowadzony jeszcze przez ces. Kaliśulę z Egiptu. Został on jednak ustawiony w tym miejscu, gdzie się obecnie znajduje, dopiero w r. 1586. Na wierzchu kolumny w krzyżu metalowym znajduje się część Krzyża Świętego.

Jest to jeden z najpiękniejszych widoków nie tylko w Rzymie, lecz i świecie całym.

WATYKAN.

Watykan, rezydencja papieska, jest największym i najwspanialszym z gmachów na świecie i bierze swój początek w budowlach, jakie wznosił dla duchowieństwa Konstantyn Wielki, stawiając je przy pierwotnym kościele Ś-go Piotra. Stopniowo na tym miejscu wznoszono nowe pałace i budowle, aż Watykan stał się tem olbrzymim zbiorowiskiem szeregu pałacy, połączonych w jedną wspaniałą, harmonijną całość. Każdy z papieży przyłożył tu swoją cegiełkę, każda epoka i zdarzenie znalazło w nim swoje odbicie.

Watykan zawiera między innymi słynną bibliotekę, muzea, Kaplicę Sykstyńską i cuda świata całego zgromadzone tu w postaci malowideł, mozaik, witraży, rzeźb, posągów oraz najrozmaitszych zbiorów o bezcennych wprost wartościach.



Ruiny Kolosseum, olbrzymiego amfiteatru zbudowanego przez Nerona. Cesarz Tytus, po zburzeniu Jerozolimy, sprowadził trzydzieści tysięcy żydów do jego budowy. Amfiteatr mógł pomieścić sto tysięcy widzów. W czasie prześladowań chrześcijan oddało tu swe życie za wiarę kilka tysięcy męczenników.

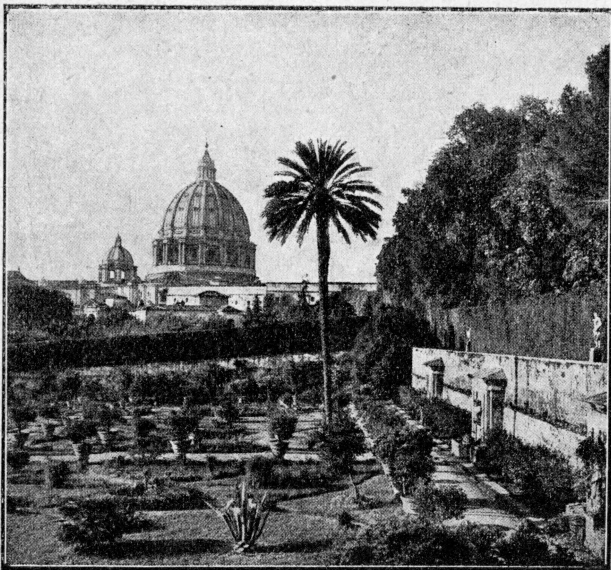


Wodotrysk Ś-go Pawła, zbudowany przez papieża Pawła V, dostarcza wodę zwaną Aqua Paolina na użytek miasta.

OGRODY WATYKAŃSKIE.

Ogrody watykańskie są dwa: zewnętrzny, zwany della Pigna, od olbrzymiej szyszki sosnowej, wykonanej z brązu i tam się znajdującej, oraz wewnętrzny, czyli główny; w tym ostatnim mieści się Villa Pia, będąca obecnie letnią rezydencją papieską. Ogrody te, wspaniale utrzymane, ozdobione posągami i rzezbami, pełne południowych drzew, kwiatów i najrozmaitszych roślin, są jednym z najpiękniejszych miejsc w Rzymie.

Państwo kościelne powstałe początkowo z posiadłości ofiarowanych papieżowi Stefanowi II przez Pepina Małego, króla Fran-



Jeden z fragmentów z ogrodów watykańskich.

ków w r. 755—objęło następnie część Italji. Po zjednoczeniu się Włoch i zajęcia w r. 1870 Rzymu przez Wiktora Emanuela, papież uznali się za więźniów Watykanu. Terytorjum papieskie posiada zagwarantowaną przez włoski list gwarancyjny i umowy międzynarodowe eksterytorjalność. Papież nie uznali jednak zaboru państwa kościelnego i nie przyjęli ofiarowanej im przez rząd włoski pensji, jako odszkodowania za zajęte terytorjum. Ogrody watykańskie stanowią krańce obecnych posiadłości papieskich, po za które papież oficjalnie się nie wydalają.



OGÓLNY WIDOK RZYMU Z OGRODÓW NA MONTE PINCIO.

Rys. S. Łoś.

Fotografie Rzymu zostały łaskawie użyte przez Biuro Podróżnicze „Italja”—Warszawa, Marszałkowska 137, organizujące pielgrzymki polskie do Rzymu.

Redaktor i Wydawca: WITOLD ZEMBRZUSKI. Społeczne Biuro Prasowe — Warszawa, Sosnowa 12.

Drukarnia P. K. O., Warszawa, Bugaj 5. Tel. 150-76.